

Witczak, Włodzimierz

"Legia Nadwiślańska 1808-1814", Stanisław Kirkor, Londyn 1981 : [recenzja]

Przegląd Historyczny 76/3, 635-636

1985

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

i mało znanych, charakteryzuje je autorka nieodmiennie życzliwie, ze słodyczą często jednak fałszywą, okraszoną czasem iście kobiecą zjadliwością (np. hr. Potocka miała figurę „szlachetną i piękną”, ale w przebraniu „wyglądała zaiste jak prawdziwa kucharka” s. 191). Odznaczała się pani de Genlis cechą nietypową dla swej płci: wyjątkową dyskrecją. Nie ma więc we wspomnieniach refleksów intryg politycznych i towarzyskich, tych które znała i w których brała udział. Świadomie pomniejsza swą rolę polityczną w domu Orleanów. Umniejsza znaczenie swych związków z wielkimi tego świata (wyjątkiem jest Napoleon). Chętnie natomiast zmienia fakty według własnej korzyści (np. sprawa opuszczenia przez nią i pannę d'Orleans Francji w 1793 r., s. 335).

Wśród postaci przewijających się we wspomnieniach nie brak także Polaków. Poza wspomnianą panią Potocką, Beniowski, nauczyciel rysunków młodego księcia de Chartres-Merys, Kossakowski (?).

Pamiętniki wstępem poprzedził S. Meller. Szkoda, iż prezentowany w nim życiorys autorki urywa się w 1793 r., a czytelnikowi nie dano choćby krótkiej charakterystyki dzieł, które uczyniły ją sławną: rozpraw i powieści dydaktycznych (tylko dwie z nich wymieniono we wstępie). Szkoda, iż choć w kilku słowach nie poinformowano o podstawie druku. Wydanie uzupełniają przypisy, biograficzne i rzeczowe, nazbyt oszczędne jak dla edycji popularnej (np. nie podjęto próby identyfikacji Polaków występujących w pamiętniku). Warto uwzględnić te uwagi przy kolejnych tomach serii.

M. K.

Stanisław Kirkor, *Legia Nadwiślańska 1808—1814*, Oficyna Poetów i Malarzy, Londyn 1981, s. 621, 13 map.

Polska historiografia okresu napoleońskiego wzbogaciła się o kolejną znakomitą pozycję. Po „Źródłach do historii pułku polskiego lekkokonnego gwardii Napoleona I” A. Rembowskiiego (1899) i „Legionach polskich” J. Pachonńskiego (1969—1979), monografia S. Kirkora jest trzecim tak wyczerpującym opracowaniem zbrojnej formacji polskiej doby empire'u. Autor szeroko wyszukał nie spenetrowane dotąd dostatecznie bardzo obszerne materiały archiwalne francuskie i polskie oraz liczne przekazy pamiętnikarskie. Źródła francuskie pochodzą głównie z Archives Nationales (seria AP IV) oraz dawnego Ministerstwa Wojny (seria XL); rękopiśmienne materiały polskie to w przeważającej mierze dokumenty z archiwum generała Józefa Chłopickiego, najdłużej dowodzącego Legią, szczęśliwie zachowane w krakowskim Archiwum Państwowym (teczki 3—8). Uwzględnione pamiętniki to m.in. przekazy Henryka Brandta (zdaje się, najwiarogodniejsze), Józefa Rudnickiego, Józefa Załuskiego, Wojciecha Dobieckiego, Kajetana Wojciechowskiego, Józefa Mrozińskiego i innych, a także wspomnienia marszałków Sucheta i Soula, pod których rozkazami Legia działała w Hiszpanii. Mniejszą wartość źródłową przedstawiają pamiętniki Wincentego Płaczkowskiego i Kazimierza Tańskiego, nie wolne od przesady i licznych błędów.

W pierwszej, narracyjnej części pracy, autor szczegółowo przedstawił formowanie Legii Nadwiślańskiej w Niemczech i we Francji, działania wojenne w Hiszpanii w latach 1808—1812, kampanię rosyjską 1812 roku, późniejsze walki w kampaniach saskiej i francuskiej w latach 1813—1814. Osobne rozdziały poświęcono pułkowi Ułanów Nadwiślańskich, wchodzącemu początkowo w skład Legii, lecz później działającemu osobno. Pułk ten, obok pułku szwoleżerów gwardii, uważać można za najznakomitszą jednostkę kawalerii w polskich dziejach. Dalej autor

przedstawił powrót weteranów Legii do kraju po pierwszej abdykacji Napoleona oraz losy pozostałych we Francji do czasów „stu dni” żołnierzy polskich, z których w Reims i Soissons sformowano pułk piechoty oraz odtworzono dawny 7 pułk lansjerów, wywodzący się z pułku nadwiślańskiego. Oddziały te były się do końca pod Napoleonem, nawet po ostatecznej klęsce pod Waterloo (2 lipca 1815 roku w obronie mostu w Sèvres).

Druga część tomu obejmuje alfabetyczny słownik oficerów Legii, zawierający 636 nazwisk, najczęściej z przytoczeniem dat awansów i odznaczeń oraz odniesionych ran. Osobne załączniki dotyczą nadań orderów Legii Honorowej i Virtuti Militari, obsad oficerskich pułków Legii oraz ich etatów. Zestawienia te są niemal kompletne. Dopełnia pracę obszerny, liczący sto kilkadziesiąt nazwisk, słownik marszałków i generałów francuskich wymienionych w opisie działań Legii i formacji pochodnych oraz kalendarium najważniejszych wydarzeń militarnych i politycznych z lat 1797—1815. Całość wzbogacają mapy obszarów działań Legii i interesujący materiał ikonograficzny.

O wartości opracowania Kirkora stanowi rzetelna weryfikacja ogromu faktów, ważnych i mniej istotnych, składających się na dzieje formacji. Z dopełniających się dokumentów i pamiętników — niejednokrotnie niezgodnych ze sobą — autor z wielkim obiektywizmem wy dobył obraz bardzo szczegółowy i jednocześnie frapujący.

Kilka zastrzeżeń: szkoda, iż autor nie wykorzystał archiwalnych źródeł hiszpańskich, co wzbogaciłoby obraz działań Legii, opisywanych i ocenianych przez stronę nieprzyjacielską. Być może pewne szczegóły dałyby się jeszcze odszukać w archiwach niemieckich i rosyjskich. Marginalne potraktowanie opracowań historyków hiszpańskich można także uważać za zubożenie przedmiotu. Mapy dołączone do książki ukazują, z jednym wyjątkiem, tylko tereny działania Legii, bez zaznaczenia samych operacji bojowych, co znacznie zmniejsza ich poglądowość. Podobnie liczba ilustracji (zaledwie 8) wydaje się zbyt skromna wobec ogromu dzieła.

W. W.

Obraz Królestwa Polskiego w okresie konstytucyjnym, t. I: Raporty Rady Stanu Królestwa Polskiego z działalności rządu w latach 1816—1828, do druku przygot. i wstępem opatrz. Janina Leskiewiczowa, Franciszka Ramotowska, Instytut Historii Polskiej Akademii Nauk, Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1984, s. 363.

Książka jest pierwszym z projektowanych dwóch tomów źródeł, które ukazać mają funkcjonowanie aparatu władzy i stan Królestwa Polskiego w okresie konstytucyjnym. Wybrano tu materiał ciekawy, ale i trudny do interpretacji ze względu na jego sprawozdawczo-biurokratyczny charakter: Raporty ogólne Rady Stanu. Były to sprawozdania rządowe zgodnie z konstytucją przedstawiane Sejmowi. Ukazują one obraz Królestwa Kongresowego w latach 1816—1828 w czterech przekrojach: pierwszy raport za lata 1816—1817 drukowano wspólnie jako druk luźny, a także w dzienniku sejmowym oraz w prasie, kolejny dotyczył 1818—1819 r. znany jest jedynie w rękopisie, dwa pozostałe, drukowane wspólnie, w związku z przekładaniem obrad sejmu, obejmują lata 1820—1823 i 1824—1828. Raporty powstawały na podstawie sprawozdań podległych Radzie organów, ostateczną ich redakcją zajmował się Kajetan Koźmian. Pisane były według podobnego schematu. Zgodnie z życzeniem Cesarza, aby Rada Stanu „przekazywała w swych raportach